

Komitet Obrony Demokracji

07.01.2017.

*Niemojewski ciągle aktualny *Opozycja: hołota wobec porządnych ludzi *Kolaboracja z tradycją
 Komitet Obrony Demokracji, czyli: żydowski kpiarz z polskim kpiem – Bóg, humus i włoszczyzna – wypisywała niedawno hołota z Komitetu Obrony Demokracji na transparentach podczas swych manifestacji. Mała być to parodia hasła Bóg, Honor i Ojczyzna. Pokaż mi, co wyśmiewasz a powiem ci, kim jesteś – Te demonstracje gorąco wspierała polskojęzyczna gazeta żydowska Michnika, a czołowy cadyk żydowskiego lobby politycznego Polsce, Aleksander Smolar występował na KOD-owskich spędach obok płk Mazguły – Andrzej Niemojewski, współtwórca Młodej Polski, intelektualista, pisarz i tłumacz za młodu naiwny filosemita – pisał już później krytycznie o filosemityzmie: Duchowe współzycie Żydów z szabes-gojami wytworzyło się na gruncie drwin. Żyd powiedział Polakowi: nie mogę z Tobą niczego wspólnie kochać ani czcić, nad niczym wspólnie cierpieć i do niczego wspólnie dążyć – ale możemy wspólnie drwić ze wszystkiego. Wydrwię ci twojego Boga, twoją Ojczyznę, twoją tradycję, ideały, honor, twoje pragnienia i wysiłki – i obaj będziemy w yżsi – to wszystko. Zszedł się żydowski kpiarz – z polskimi kpiami – i wytworzyło się środowisko, w którym żadna wielka idea, wielki czyn nie może dojrzeć. To właśnie obserwujemy na manifestacjach KOD i Nowoczesnej: schodzą się żydowscy kpiarze z polskimi kpiami – Smolar z Mazgłą, Kijowski z Diduszką, itp. Znów – z Żydami z chamami. Pan Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy – Z Kijowskiego wylazł na koniec – nie tylko alimenciarz na utrzymaniu żony, ale i zwykły, drobny oszust, geszefciarz – Z kolei ten Petru z koleżanką na Maderze, w sprawach partyjnych – i tu wylazło szydło z worka. Hołota i grandziarstwo jako opozycja polityczna? Hm, może i opozycja, ale na pewno – nie polityczna: każda hołota jest zawsze i wszędzie – w opozycji wobec uczciwych, porządnych ludzi. Powstała z udziałem kapitału niemieckiego, przy pomocy b.esbeka, Gromosława Czempińskiego (skąd miał ten milion dolarów, który ze szwajcarskiego konta ukradł mu jakiś Turek?...) i konfidenta komunistycznej bezpieki Andrzeja Olechowskiego (TW – Platforma Obywatelska przez czas jakiś udawała partię polityczną – pki potrzebne to było Tusкови – dla własnej kariery – Ale i wówczas jej najsilniejszą stroną była bezczelność i korupcja. Dzisiaj jej lider, Schetyna, miota się między żydowskimi kpiarzami z żydowskiego lobby politycznego – a polskimi kpiami z b.WSI. Cóż, kto się z kim zadaje – Powtórzę: KOD, Nowoczesna, poważna część Platformy Obywatelskiej – to nie jest żadna opozycja – to hołota, której nie brak w każdym kraju, tyle tylko, że szczególne warunki transformacji ustrojowej w Polsce (siuchta Magdalenki, zmowa – okrągłego stołu) ośmieliły i rozwydrzyły tę hołotę. Jak tego durnia, co dla draki najpierw przebiera – pozę mędrca, a potem sam wierzy, że jest mędrce. Czy 11 stycznia straż marszałkowska w Sejmie – podejmie wreszcie swe czynności, za które pobiera pieniądze podatnika, i wyrzuci okupujących prezydium grandziarzy? Nie bez kopniaka w tyłek, gdyby zanadto wierzgali?... Hołota jest zawsze wygodnym instrumentem obcych państw do interweniowania w cudze sprawy. Domyślamy się, że w tle, za manifestacjami hołoty, kryje się nie tylko żydowski grandziarz na usługach izraelskiego Mosadu, Soros, ale i niemieckie i rosyjskie tajne służby, mimo różnic – jednak ściśle współpracujące ze sobą – na odcinku polskim. Nic zresztą nowego pod słońcem: przecież podczas II wojny światowej żydokomuna z PPR i AL wydawała AK-owców Gestapo, mimo wojny niemiecko-rosyjskiej! Więc tradycja współpracy mimo różnic – jest, i to bardzo głęboka.

Marian Miszański